



**Rzeczpospolita
Polska**

Unia Europejska
Europejski Fundusz Społeczny



Lalka Teatralna jako symbol. Wstęp do historii teatru lalkowego.

Autor dr Martyna Stachowczyk

SYMBOL I WIELOISTOŚĆ

(Pękała, 2004) W ten sposób rozumiemy ,że każda jednostkowa rzecz jest ułamkiem niekończącej się całości bytu. Niekończącej gdyż obiecana całość staje się na nowo ułamkiem kolejnych całości.

Lalka jako wytwór, niezależnie od sposobu jego prezentacji jest doskonałym zobrazowaniem idei Gadamera co do dziania się dzieła tu i teraz. Ma to miejsce zarówno w teatrze gdy dzieło dosłownie dzieje się na oczach widza ale też w innych zjawiskach teatralnych korzystających z formy lalki. Jest ona zobrazowaniem tej idei poprzez jej faktyczne istnienie jak i działanie w czasie i przestrzeni, pozwalając tym samym na przyrost kolejnych bytów.

"Istota tego co, co symboliczne i symbolicznie nacechowane, polega właśnie na tym, że nie jest ono odniesione do osiągalnego intelektualnie celu znaczeniowego, ale kryje w sobie własne znaczenie." (H.G.Gadamer, 2007) Lalka ze względu na swą wieloistość symboliczną jest zarazem dziełem samym w sobie ale i narzędziem, środkiem do wytworzenia kolejnego dzieła posługującego się językiem niepojęciowym.

"Coś symbolizowanego z pewnością potrzebuje więc prezentacji, gdyż samo jest niezmysłowe, nieskończone, nieprezentowane, ale też podatne na prezentację. Tylko dla tego bowiem, że samo jest obecne, może być obecne w symbolu. Symbol zatem nie tylko wskazuje, lecz i prezentuje , gdyż zastępuje." (H.G.Gadamer, 2007)

"[...]symbol nie stanowi dowolnie przyjętego lub ustanowionego znaku, lecz zakłada pewien metafizyczny związek tego ,co widziane, z tym, co niewidzialne."
(H.G.Gadamer, 2007)

Zarówno symbol jak i znak odsyłają nas do rzeczywistości, którą oznaczają, dzięki nim możemy zrozumieć to co nie jest nam dane bezpośrednio w dziele poprzez jego zewnątrz, odsyłając nas do innej rzeczywistości. Jednak znak by funkcjonował prawidłowo musi zostać pozbawiony pierwotnego kontekstu by miał on funkcję znaku. Natomiast symbol "w odróżnieniu od znaku, jest strukturą otwartą, niedopełnioną, odsyła do tego, co jest nieznanne i jako takie niewyczerpane poznawczo." (Sołtysiak)

"Przed poznającym otwiera on nowe wymiary rzeczywistości, ponieważ - jak zaznacza Gilbert Durand - jest on »epifanią tajemnicy«. Potrzeba jego użycia związana jest z samą strukturą rzeczywistości, którą reprezentuje i do której odsyła, ponieważ staje się ona dostępna w poznaniu tylko dzięki niemu." (Sołtysiak)

Zgodnie z teorią Gadamera symbol nie tylko wskazuje ale przede wszystkim reprezentuje. Pozwala na zaistnienie tego co jest obecne ale niedostępne pierwotnemu poznaniu, poprzez uobecnienie w sobie. Symbol daje nam niekończący się proces rozumienia. Wynika to z indywidualnych sytuacji hermeneutycznych. Z tego powodu znaczeniowość symbolu i jego interpretacja są nieskończone.

Istota lalki jest jako dzieło odzwierciedleniem założeń hermeneutyki Heideggera i Gadamera. Wynika to z uruchamiających jej istnienie potrzeb teologiczno mistycznych człowieka. Człowiek w swej konstrukcji potrzebował znaczenia tu i teraz. Nie jesteśmy w stanie objąć całej rzeczywistości odniesień, które oferuje nam symbol, a jednocześnie stanowi on podstawę naszej egzystencji. Lalka ze względu na swą tożsamość i koneksje mistyczne w niepowtarzalny sposób uruchamia związki symboliczne.

Nie chodzi tu jednak o osiągnięcie stanu zrozumienia, lecz o udział w grze, która uruchamia możliwość zaistnienia dzieła.

Zgodnie z matematyczną teorią rzeczywistości według Leibniza, nic nie może być interpretowane tylko w swej istocie nie uwzględniając związku z innymi rzeczami, tak jak słowo nie może istnieć bez pozostałych słów, gdyż traci wówczas swoje znaczenie. "Każde słowo pozwala rozbrzmieć całości języka, do którego należy i przejawiać się całości światopoglądu, który leży u jego podstawy." (H.G.Gadamer, 2007)

ZASADA MIMESIS - PIERWOTNE ZNAKI W SACRUM I PROFANUM

Gdy człowiek po raz pierwszy wyodrębnił siebie z otaczającego go świata uruchomił grę znaczeń. Pojmując swą odrębność, uobecnił sam siebie i dokonał pierwszej egzegezy rzeczywistości. Tak też, rozpoczął się teatr.



Żyjemy w świecie obrazu, znaku i zależności społecznych jak i transcendentnych. Nie jest to stan jedynie nam współczesny lecz stanowi o naszym bycie od początków istnienia świadomości człowieka. Świat ten determinuje naszą tożsamość kulturową. Od początku też obraz jest fundamentem komunikowania się i budowania tożsamości podmiotu. Uzależnienie podmiotu od znaku ujawnia się we wszelkich rytuałach dawnych plemion. Jest to odwieczna próba uchwycenia świata w znaku by wypowiadać swe życzenia.

"W tak zreferowanym świecie obraz stanowi fundament komunikacji i zarazem sposób praktykowania tożsamości podmiotu." (Bator, 2005)

Wrodzona skłonność do obrazowania i naśladownictwa jest także bazą dla wszelkich zjawisk teatralnych. Loomis Havemeyer w swej książce "Drama of Savage Peoples" doszukuje się teatrogennych pierwiastków, przepelnionych znakiem we wszelkich rytuałach ludów pierwotnych.

Natomiast według Victora Turner'a rytuał jest jedynie efektem ubocznym innego zjawiska. Mówi on o znaczeniu relacji społecznych nazywając je społecznym

dramatem codzienności. "Dramat społeczny, »dramat życia«, jak go nazywa Kenneth Burke, ma cztery fazy: naruszenie ładu, kryzys przywrócenie równowagi i albo reintegracja, albo przyzwolenie na schizmę." (Turner, 2005)

Widowiskiem doskonale obrazującym rozgrywający się dramat społeczny jest tybetański rytuał polegający na zniszczeniu "zła" poprzez zniszczenie lalki poprzez zabicie jej i rozszarpanie. Innym tego typu przykładem mogą być zespoły teatralne hellenistycznych mimów. W swych spektaklach sceny egzekucji "zła" były w rzeczywistości prawdziwymi egzekucjami, podczas których tracono skazańców. Podobnie też działo się w późniejszej Europie, gdzie publiczne egzekucje stawały się widowiskiem.

Charakter formy podkreśla fakt, że miały też miejsce zastosowania lalki jako substytutu skazańca. Gdy był on poza zasięgiem władzy wykorzystywano lalkę wykonaną na jego podobieństwo by symbolicznie dokonać na niej egzekucji. Co ciekawe egzekucje te miały pełną moc prawną.

Źródłem tych zjawisk teatralnych stają się zarówno poszczególne etapy tego dramatu ale też, a może przede wszystkim konsekwencje jakie za sobą niesie. Istotnym jest tu rytuał, jaki pojawia się w wyniku przesilenia konfliktu. "Sztuka teatralna czerpie swą siłę z braku spójności życia, którą w rozmaitych formach imituje na scenie. Jej wartość społeczna wszakże wypływa z zastosowania zachowań rytualnych, które sugerują powrót do naruszonej harmonii życia codziennego." (Jurkowski, 2011)



Zarówno lalka jak i maska są dominującymi formami używanymi we wszelkich rytuałach. Jako tożsame znaku zdominowały rytuał i wszelkie przejawy jego widowiskowości. Lalka i maska będąc synonimem działań magicznych ukonstytuowały zjawiska teatralne zarówno w kulturze wschodu jak i zachodu. Zdolność do wkładania znaczeń w formę dawało możliwość widzenia świata jako nowo odkrytej materii. Samoświadomość będąca czynnikiem rozpoczynającym kreację pozwoliła dochodzić do własnych prawd, stając się tym samym perpetuum mobile dla świata kreacji.

Istotną była tu relacja człowieka z naturą na, którą również wskazuje Levi Strauss. Zwraca on uwagę na sztukę afrykańską jako najwłaściwszą drogę kreowania lalki, którą nazywa "ciałem ziemi". Sposób ich wykonywania świadczy o bliskości ludów tego kontynentu z Matką Ziemią, poświęcenie się dla zdobycia odpowiednich materiałów mają gwarantować udoskonalenie gry zarówno animatora jak i lalki. Umysł człowieka rozwijał się równolegle z rozwojem świadomości wynikającej z poszerzania się wiedzy o świecie. Rozwój człowieka pierwotnego jest niemalże odbiciem w procesie rozwoju dziecka, które dopiero w wieku 18 miesięcy zyskuje świadomość siebie i odrębność wobec otaczającego go świata. Musiał on ustabilizować swoje miejsce w naturze, na którą nie miał zbyt wielkiego wpływu. Jedynym sposobem było ugruntowanie samego siebie w rytuałach pozwalających zrozumieć i okiełznać różne zjawiska. Podzielił w ten sposób swój świat i umysł na sferę sacrum i profanum. Lucien Levy-Bruhl dzieli te światy na poziome umysłowym. W swych badaniach pisze o dwóch poziomach umysłowości człowieka prymitywnego. Jednym jest umysł prelogiczny i mistyczny, drugi to poziom cywilizowany, racjonalny i logiczny.

Na pierwszym poziomie umysłowości, człowiek opierał się na emocjach wyobrażeniowych, które jawiły się w zetknięciach ze światem materialnym. Dla oswojenia się z tymi zjawiskami musiał stworzyć obraz pośredni czyli ich materialne wyobrażenia. (Jurkowski, 2011) W ten oto sposób powstał świat równoległy, świat sacrum będący łącznikiem między Świadomością człowieka a rzeczywistością go otaczającą.

W tych relacjach niezwykle istotnym stał się wybór materiału który zgodnie z teorią

Levi Straussa "wysuwał się przed model ". Zetknięcie z surowym materiałem determinowało rozwój kultury. Zanim człowiek zaczął odgrywać nowe role społeczne, nowe "role" wyznaczył materiałom i stworzył warunki do ich odgrywania.

PIERWOTNY DUALIZM - PRZENIESIENIA ODNIESIEŃ ZNACZEŃ

"Niekóre plemiona Indian Ameryki Północnej były przekonane o tym, że pewne kamienie posiadają duszę i traktowali je jak osoby, a nie jak rzeczy. Specjalną estymą otoczone były te, które znajdowały się w kręgu wyładowań piorunów. Przejmowały bowiem osobnicze właściwości tychże piorunów." (Jurkowski, 2011)

W ten właśnie sposób funkcjonowała wirtualna siła ludzkiego umysłu. Jest to jeden z paradygmatów stanowiących o genetycznym obciążeniu człowieka teatralnością.

Pierwotny sposób na opisanie nieopisywalnego przetrwał do dziś w niemal nie zmienionej formie, zmianie uległy jedynie środki i metody przekazu.

W wielu kulturach po dziś dzień przetrwała nawet wiara w siłę ducha przenikającego materię przedmiotu stworzonego lub zastanego. Przykładem mogą być tu lalki chińskie. Były one otoczone specjalną troską w sposobie ich przechowywania. Ponieważ wierzono, że poprzez ich oczy może do wnętrza lalki przeniknąć niechciany duch. W celu ochrony ich przed niechcianymi wpływami owijano im twarze i zamykano w skrzyni.





Fundusze Europejskie
Wiedza Edukacja Rozwój



**Rzeczpospolita
Polska**

Unia Europejska
Europejski Fundusz Społeczny



Podobnie rzecz miała się w przypadku lalek słowiańskich.

Te jednak, by uniknąć przejęcia ich przez niechciane duchy pozbawione były oczu i innych części twarzy. Bliskożnaczne wierzenie, miało miejsce w indyjskim teatrze cieni. Lalkarze nie malowali oczu lalkom do puki te nie były skończone i nie miały połączonych wszystkich kończyn. Namalowanie oczu było dla nich jednoznaczne z tchnieniem w nie życia.



Fundusze Europejskie
Wiedza Edukacja Rozwój



**Rzeczpospolita
Polska**

Unia Europejska
Europejski Fundusz Społeczny



Tak więc, przedmiot wykonany czy też wykorzystany odpowiednio przez człowieka może zostać wpisany w porządek świata i nie tylko stać się żywym ale nawet zyskać podmiotowość. Można tu także zastosować traktowanie tego zjawiska jako zorganizowaną siłę psychiczną - zgodnie z założeniami lamajskiego buddyzmu. Następstwem tego postępowania jest animacja . Sztuczna, celowa motoryka ,której zadaniem jest potwierdzenie naszych oczekiwań wobec nadprzyrodzonego.

Ta forma rytuału przenikania przetrwała zmieniając jedynie swą nadprzyrodzoność bóstwa na fikcję w teatrze. Zmieniały się metody, techniki i zarazem stosunek do uobecnionego.

Animacja jako pochodna animizacji polega na "przeniesieniu", dla tego tak trudne jest radykalne ustosunkowanie się wobec obiektu. Łatwiej jest nam zaakceptować to zjawisko jako nadbyt niż określić swój stosunek wobec niego.

Zdumiewającym w tym kontekście zjawiskiem są obrzędy przeprowadzane na indonezyjskiej wyspie Jawa. Lalki traktuje się jak żywych szamanów stawiając przed nimi lustra i wprawiając je z jego pomocą w trans. Poprzez nałożenie mocy lalki, jej odbicia i szamana chciano prawdopodobnie zwiększyć jego moc, bądź też moc lalki poprzez "potwierdzenie" jej statusu osobowością szamana.





Inaczej rzecz się miała w Afryce, Melanezji i Ameryce Południowej gdzie poprzez lalki oddawano cześć przodkom i nawiązywano z nimi relacje. Lalki te były silnie zanimizowane i zdeformowane. Wydłużano im kończyny, mocowano je na szczudłach by osiągały ogromne rozmiary. Ze względu na ich skalę były animowane przez kilku wykonawców. To co jednak najistotniejsze to fakt iż wykonawcy jednocześnie edukowali się w tańcu i animacji a za swe występy otrzymywali wynagrodzenie. Jest to kolejny objaw przemiany rytuału poprzez profesjonalną teatralizację wprost do czystego widowiska. Nie można tu oczywiście nie wspomnieć o rozwoju sztuki teatralnej w kulturze śródziemnomorskiej, który miała miejsce dzięki tradycji obchodów świąt Dionizji, Lenaji czy Detesteni.



Należy też powiedzieć, że lalki miały jeszcze jedną istotną rolę, która przetrwała do dziś jedynie w podświadomym działaniu wobec niej. W kulturze europejskiej słomiane lalki wykorzystywano w celach oczyszczających. Były to rytuały zarówno czysto symboliczne odnoszące się do zjawisk przyrody, zmieniających się pór roku, stosowano je również wobec ludzi. "Celtowie galijscy palili przestępców, składając z nich ofiarę bogom. Umieszczali ich w ogromnych figurach z trzciny, drewna i trawy, a następnie podpalali." (Frazer, 1978) Jest to kolejny rytuał ukazujący potrzebę człowieka do usidlenia i zobrazowania tego czego nie może pojąć ani osiąść nad tym władzy. Wszystko co wychodzi poza jego kompetencje poznawcze, zdaje się być dla niego zagrożeniem i dla tego musi zostać opanowane przez jego równoległy obraz, którym staje się lalka. Graniczy to niemal z tworzeniem świata równoległego i przenoszeniem do niego niepojętego.



Lalka wspierała więc człowieka we wszelkich próbach uporządkowania świata i obłaskawienia niepojętego. Człowiek od zawsze obawiał się tego czego nie zna i gdy jest na to skazany zamyka to w symbolu by móc nawiązać relację na ustalonych

przez siebie zasadach.



Do tych zjawisk zalicza się dusza, która pozbawiona ciała (lalki) nie może się ugruntować. To świadczy o tym jak bardzo nieznanym dla nas jesteśmy my sami. Potrzebujemy formy, którą za życia jest nasze ciało by móc pojąć siebie samych. Musimy mieć namacalne, dotykowe, fizycznie istniejące odniesienie by pojmować. Nie wystarczającym jest dla nas widzieć czy słyszeć. To tylko elementy składowe odczuwania i rozumienia, które nie mogą w pełni zafunkcjonować bez co najmniej możliwości wyboru kontaktu fizycznego - dotyku. Potwierdzają to do dziś funkcjonujące formy lalkowe służące umieszczeniu w nich duszy zmarłego. Wykorzystywano do tego materiały, przedmioty, które miały kontakt ze zmarłym za jego życia lub w momencie pochówku. Jako wehikuly dusz mogły też służyć fragmenty ciała zmarłego. Tak na przykład opisuje rytuał Henryk Jurkowski, odnosząc się do rysunku przedstawiającego taniec czaszek przodków plemienia Bantu w Afryce Centralnej : "Taniec polegał na tym, że tancerze trzymali nisko przed sobą czaszki, użyczając im z pozoru własnej energii do wykonywania rytmicznych przemieszczeń. W istocie rzeczy, zgodnie z wiarą powszechną w Czarnej Afryce , to czaszki w magiczny sposób kierowały ruchami tancerzy." (Jurkowski, 2011) Czaszka jako pozostałość osobowości miała największą wartość w niemal wszystkich kulturach. Nie była ona jednak symbolem śmierci tak jak to działo się w średniowiecznej Europie.

"Akt uznania odrębności tego bytu wraz z jego właściwościami duchowymi był

pierwszym, niezwykle ważnym, aktem prowadzącym człowieka na drogę twórczości." (Jurkowski, 2011) Była ona symbolem żywej energii i odrodzenia, podobnie jak cały szkielet. Zmiany kulturowe i rozwój, a co za tym szło wzrost popytu spowodowały jednak, że czaszki zastąpiono maskami, a szkielety lalkami inspirowanymi ich formą. Przyczynił się do tego również rozwój umiejętności wytwórczych i kreatorskich człowieka. Martwe ciało bardzo szybko zastępowano jego imitacją, która wraz z rozwojem kultur zmieniała swą formę stając się coraz bardziej realistyczna. Imitowała już nie tylko ogólną formę ciała zmarłego ale jego dokładne rysy a nawet ruch. Niektóre z tych rytuałów oddawania czci zmarłym przetrwały do dziś w niemal niezminionej formie .

Ogromne zapotrzebowanie na oddanie czci zmarłym miało też swój udział w rozwoju marketingu i rozwinęło rynek dzieł sztuki. Przykładem mogą tu być rytuały pogrzebowe z okresu dynastii Tchou (770-256 p.n.e.). Wykorzystywano w nich drewniane lalki z ruchomymi członkami i wymiennymi maskami. Maski wykonywane na indywidualne zamówienie, pod koniec ceremonii palono a lalki wracały do ich wykonawców. Następnie były one wypożyczane do kolejnych procesji pogrzebowych. Procesje te jak i chińskie tańce masek uznaje się za początek teatru lalkowego w Chinach .

LALKA JAKO NACZYINIE - W SYMBOLICE WIECZNEGO ŻYCIA

Jako naczynia traktowano też figurki rzeźbione z gliny do celów rytuałów pogrzebowych. Miały one zastąpić osoby i rzeczy autentyczne. Pierwszym przykładem jaki się tu nasuwa jest stworzona dla cesarza Chin Shihuangdi z dynastii Qin (201 r.p.n.e.), siedmiotysięczna armia wojowników z terakoty. Stworzone w naturalnej skali figury ludzi i zwierząt zastąpiły prawdziwą armię cesarza by ta mogła wiecznie mu towarzyszyć. Gliniane figury mogły zarówno pełnić rolę naczynia dla duszy zmarłego by przez jej obecność w doczesnym świecie zachować kontakt ze zmarłym, bądź towarzyszyć zmarłym w ich życiu po śmierci. W jednym i drugi przypadku miały za zadanie utrzymanie "kontaktu i więzi".



Innym przykładem lalki jako naczynia są figurki nazywane Kojka. Wytwarzane były wśród ludów syberyjskich. Kojka czyli tykwa miała znaczenie mityczne i sakralne: "Poza swymi możliwościami plastycznymi, tykwa, posiada niezwykłą symbolikę; która przekazuje efektownie, gdy posiada kształt lalki. I tak wypełniona nasionami reprezentuje macice kobiety ciężarnej, a rozrzucone po całym świecie nasiona przyczyniają się do narodzin rodzaju ludzkiego. Lalka ta, służy też jako naczynie rytualne w uctach ofiarowanych przodkom. Rozbija się ją, by potwierdzić przymierze, załatwić sprawę, zakończyć rytuał pogrzebowy. W niezliczonych opowieściach tykwa pojawia się jako niezwykle silny przedmiot magiczny". (Jurkowski, 2011)

W każdej znanej nam "wczesnej" kulturze, według poszczególnych wierzeń, człowiek tworzony był przez boga lub bogów z materiałów, które miały największą życiodajną moc. Na to podobieństwo, ludzie tworzyli lalki będące przedmiotem rytualnym czy to poświęconym czci zmarłych czy też bóstwom.



Fundusze Europejskie
Wiedza Edukacja Rozwój



**Rzeczpospolita
Polska**

Unia Europejska
Europejski Fundusz Społeczny

